

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik prasowy Białego Domu, John Powell, oświadczył na konferencji prasowej, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone są coraz bliżej osiągnięcia „dobrego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych”. Powell stwierdził, że nowe porozumienie odpowiada interesom Stanów Zjednoczonych i odmowa jego ratyfikacji przez senat amerykański miałaby „bardzo poważne i niebezpieczne” następstwa.

Za szybką ratyfikację porozumienia SALT II przez Wyższą Izbę Kongresu USA wypowiedział się także były dyrektor Agencji ds. Kontrolowania i Rozbrojenia Paul Warnke.

DZIENNIK
POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ
PARTII
ROBOTNICZEJ

GAZETA

Potudniowa

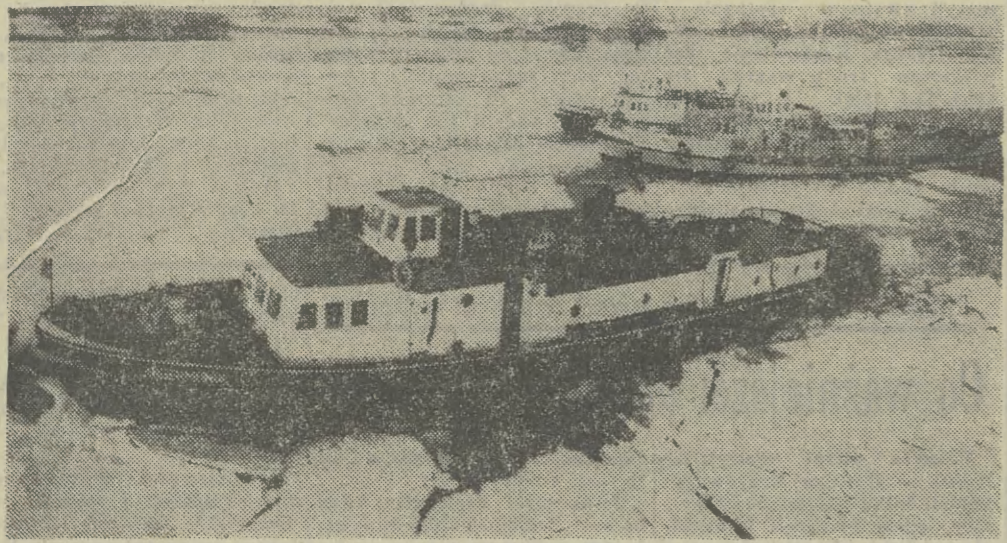
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

SRODA, 17. I. 1979 R. ■ NR 12 (9531) ROK XXXI ■ CENA 1 ZŁ ■ WYD. A

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 16 bm. rozpatrzyło i zaakceptowało wstępną część i zadania polityki zagranicznej PRL w 1979 r. Zasadniczym, niezmiennym celem polityki zagranicznej jest umocnienie bezpieczeństwa państwa i korzystnych warunków dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, utrwalenie odprężenia, zahamowanie wyścigu zbrojeń i rzeczywiste rozbrojenie, ustanowienie trwałego pokoju w Europie i w świecie. Celem tym służy przede wszystkim zacieśnianie przyjaźni i współpracy z państwami wspólnie socjalistycznej. Znaczenie priorytetowe mają braterskie stosunki z ZSRR rozwijane zgodnie z ustaleniami przyjętymi przez przywódców obu krajów podczas przyjacielskich spotkań. Dotyczy to zarówno współdziałania w polityce zagranicznej jak i na płaszczyźnie gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej oraz w dziedzinie kontaktów społecznych. Ścisłe współdziałanie z Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi Polska wnosząca swój wkład w pełną realizację Aktu Końcowego KBWE, w umocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów. Doniosłym faktem było uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zgłoszonego z inicjatywy i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka projektu deklaracji o wychowaniu społeczeństw dla pokoju. Aktywność zagraniczna naszego kraju wspierać będzie nadal inicjatywy rozbrojeniowe. Szczególne znaczenie miałyby pomyślne zakończenie rozmów SALT II i rokowań wiedeńskich oraz doprowadzenie do całkowitego zaniechania produkcji broni nuklearnej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W trwającej akcji kruszenia lodów na Odrze biorą udział lodolamacze polskie i z NRD — łamanie lodu powyżej Gryfina.

Cesarz opuścił Iran

Wotum zaufania dla rządu Bachtiaara

TEHERAN, PARYŻ, LONDYN (PAP). Po 37 latach panowania szach Iranu, Mohammad Reza Pahlawi, opuścił we wtorek swój kraj, być może — jak piszą niektórzy komentatorzy agencji prasowych — na zawsze. Oficjalnie szach udał się za granicę na dłuższy odpoczynek, jednak zdaniem obserwatorów ostatnich wydarzeń w Iranie, powrót szacha może okazać się niemożliwy. Formalnie podczas nieobecności szacha jego funkcje ma pełnić powołana ostatnio 9-osobowa Rada Regencyjna, w której skład wchodzi również obecny premier Iranu Szapur Bachtiaar. Rząd Bachtiaara uzyskał w tych dniach wotum zaufania zarówno izby wyższej — Senatu, jak i Zgromadzenia Narodowego, czyli izby niższej parlamentu irańskiego.

W drodze do Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywa już większa część rodziny cesarskiej, Mohammad Reza Pahlawi ma zatrzymać się na kilka dni wraz z małżonką w Asuanie, gdzie będzie gościem prezydenta Egiptu, Anwara Sadata. Następnie cesarz, udając się do

USA ma odwiedzić także niektóre kraje Europy zachodniej. Korespondent zachodnich agencji prasowych pisze, że ludność Teheranu z radością przyjęła wieść o wyjeździe cesarza z kraju. 78-letni czołowy przeciwnik szacha, przywódca opozycji

szybkiej w Iranie, przebywający od 15 lat na wygnaniu, ostatecznie we Francji, Ajatollah Chomeini, oświadczył, że teraz, gdy szach opuścił kraj, on utworzy wkrótce rząd tymczasowy. Ajatollah Chomeini oświadczył (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

34. rocznica wyzwolenia Warszawy

WARSZAWA (PAP). W przeddzień 34. rocznicy wyzwolenia Warszawy spod okupacji niemieckiej, 16 bm. odbyły się w stołecznym pałacu kultury i sztuki uroczystości, podczas których przypomniano bohaterów i niepokonanego, heroizm jego odbudowy ze zniszczeń wojennych trudem całego narodu, dorobek wszechstronnego rozwoju w Polsce Ludowej.

W 34. rocznicę wyzwolenia Warszawy spod okupacji hitlerowskiej, społeczeństwo stołeczne uczciło pamięć bohaterów walczących i poległych za wolność kraju.

Na placu Zwycięstwa, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, na cmentarzu — mauzoleum żołnierzy radzieckich na Rakowcu oraz pod pomnikiem Bohaterów Warszawy Nike na pl. Teatralnym — kwiaty złożyły delegacje Stołecznego Komitetu FJN, MON, weteranów ruchu robotniczego, organizacji społecznej ZBoWiD i Związku Inwalidów Wojennych, młodzieży i załóg zakładów pracy stołecznej. W odświętnej udekorowanej sali Kongresowej Pałacu Kultury i Sztuki, na koncercie zorganizowanym przez Stołeczny Komitet FJN, zgromadzili się

przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych Warszawy i województwa stołecznego.

Wśród warszawiaków — w Sali Kongresowej zasiadała grupa górników z Kopalni Węgla Brunatnego im. Wincentego Petrowicza w Zabzdogu, reprezentująca Śląsk i Zagłębie, a więc te regiony, które w dzieło odbudowy stołecznej Warszawy wnieśli tak wiele serca i trudu.

Na widowni miejsca zajęli członkowie Egzekutywy KW PZPR z sekretarzem KC, I sekretarzem Komitetu Warszawskiego — Alojzym Karkoszką.

Tradycyjnym zwyczajem wręczone zostały doroczne nagrody, przyznawane przez władze miastostanowi przez Stołeczny Komitet FJN, zgromadzili się

Sesja Komitetu Wykonawczego RWPG

MOSKWA (PAP). 16 bm. w Moskwie rozpoczęły się obrady 88. posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG, w czasie którego rozpatrzone zostaną problemy rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej. Posiedzenie inauguruje zarazem rok 30-lecia działalności RWPG.

Na obecnym posiedzeniu Komitet Wykonawczy Rady rozpatruje zagadnienia długofalowego programu rozwoju integracji krajów członkowskich RWPG w zakresie rozwijania bazy surowcowej i paliwowo-energetycznej oraz wielostronnej kooperacji i specjalizacji produkcji wybranych wyrobów i ich podproduktów. Dotyczy to m. in. obrabiarek sterowanych numerycznie oraz urządzeń dla elektroniki atomowych. Omawiane są także sprawy związane z budową, w oparciu o wielostronną współpracę z udziałem Polski, elektrowni atomowych na terenie ZSRR oraz linii przesyłowych, a także dostaw energii elektrycznej w zamian za udział zainteresowanych krajów RWPG w budowie tych inwestycji. Przytoczono także do poprawy ich bilansu energetycznego. W związku z zakończeniem budowy gazociągu Sojuz rozpatrzono kompleksową informację dotyczącą doświadczeń tej wielkiej inwestycji realizowanej w układzie wielostronnym z udziałem Polski. Pierwsze dostawy gazu ziemnego z magistrali dla naszego kraju rozpoczyna się jeszcze w 1979 r. Polskiej delegacji przewodniczący przedstawiciel PRL w RWPG, wicepremier Franciszek Kaim.

Nagrody m. Krakowa w dziedzinie nauki i techniki

Laureaci roku 1978

Co roku w przeddzień rocznicy wyzwolenia Krakowa prezydent miasta przyznaje nagrody za wdrożenie osiągnięć w dziedzinie nauki i techniki za rok ubiegły. W tym roku napłynęło 16 wniosków, spośród których 5 uznano za najcenniejsze, biorąc pod uwagę ich walory dla miasta, znaczenie dla gospodarki Krakowa i regionu. O decyzji na wczorajszej konferencji prasowej poinformował sekretarz Krakowskiej Rady Nauki i Techniki Kazimierz Barwacz.

5 równorzędnych nagród po 15 tys. zł otrzymali: Wydawnictwo Literackie za cenę publikacji zbiorową rozpraw i studiów dotyczących historii i rewolucyjnej Krakowa pt.: „Rok 1923 w Krakowie”. Autorami są prof. prof.: Józef Buszko, Andrzej Pilch, doc. dr Ludwik Mroczka, dr dr. Jerzy Zawistowski, Jerzy Gólbowski, Władysław Masiarz, Stanisław Czerpak i mgr Jan Poradzisz. Zespół pracowników Huty im. Lenina: mgr Ignacy Warkowski, doc. dr Julian Grudziński, mgr inż. Zdzisław Olecki, doc. dr inż. Edward Garścia, mgr inż.

Zygmunt Steinmetz, technik Włodzimierz Kaleta. Zespół ten opracował technologię instalacji zbiorowej rozprawy i studiów dotyczących historii i rewolucyjnej Krakowa pt.: „Rok 1923 w Krakowie”. Autorami są prof. prof.: Józef Buszko, Andrzej Pilch, doc. dr Ludwik Mroczka, dr dr. Jerzy Zawistowski, Jerzy Gólbowski, Władysław Masiarz, Stanisław Czerpak i mgr Jan Poradzisz. Zespół pracowników Huty im. Lenina: mgr Ignacy Warkowski, doc. dr Julian Grudziński, mgr inż. Zdzisław Olecki, doc. dr inż. Edward Garścia, mgr inż.

WIRUS
przyczyną śmierci
dzieci w Neapolu

WIRUS przyczyną śmierci dzieci w Neapolu

stwierdził w wywiadzie dla włoskiego tygodnika, że chodzi tu o pewną odmianę wirusa powodującego zaburzenia dróg oddechowych. Wirus ten, zdaniem profesora, znany jest amerykańskim uczonym już od 20 lat. U dorosłych powoduje on jedynie lekkie dolegliwości górnych oddechów, u dzieci natomiast jest przyczyną poważnych komplikacji oskrzelowych.

Ziemia bogata w tradycje

Twórcy kultury u gospodarzy Nowosądeckiego

(Inf. wł.) Dostojne mury Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, pałace się świecą tworzący stosowną atmosferę do spotkania władz woj. nowosądeckiego z luminarzami kultury, których sama obecność i twórcza praca jak stwierdził I sekretarz KW PZPR — Henryk Kostecki wspiera w sferze duchowej wszystko to, co władze regionu czynią na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego — 600 tysięcy mieszkańców. Ludzie, których cechuje wrażliwość i niepokój, troska o dziś i jutro, są wielce potrzebni wszelkim tym inicjatywom, które zmierzają do postępu — choćby posłużyły się nazwiskami pisarza Juliana Kawalca, rzeźbiarza Władysława Hasiora — jednego z licznych



Pogoda przysparzająca innym różnym kłopotów sprzyja bieszczadzkiemu leśnikom. Zmarznięta ziemia pozwala ścinać i zwozić drzewo nawet z terenów podmokłych a warstwa śniegu chroni młody drzewostan przed zniszczeniem. Fot. CAF — Lokaj

Na odnowę zabytków Krakowa Katowice we wspólnym dziele

(Inf. wł.) Wzrasta zainteresowanie odnową zabytków Krakowa w całym kraju. Niedawno pisaliśmy o Opolu — konkretnie o deklaracji tego województwa świadcząca w pracach na rzecz odnowienia niektórych obiektów w Krakowie. Na przedwczorajszej sesji WRN w Katowicach jej przewodniczący, członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR ZDZISŁAW GRUDZIŃSKI stwierdził, że mimo napiętych zadań w budownictwie mieszkaniowym w regionie katowickim, gdzie potrzeby są wyjątkowo wielkie i pilne śląsko-zagłębiowskiej górnictwa realizując z obrymym poświęceniem plany budownictwa mieszkaniowego, inwestycje przemysłowe oraz dające produkcję węgla w wielkości ponad 200 mln ton rocznie, zobowiązują się równocześnie do misji dalszej wydatnej pomocy świadczymy szkarbom narodowej i światowej kultury przede wszystkim w przestarzałej, dawnej stolicy Polski — w Krakowie. Pomoc tę — w miarę istniejących potrzeb — będziemy nasilali. Uważamy to za (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

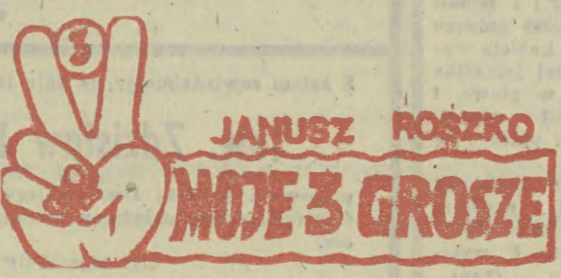
BRAZYLIA — Indianie w Nizinie Amazońskiej. CAF — AP

Zakończenie obrad Rady Bezpieczeństwa w sprawie Kambodży

WARSZAWA (PAP). 15 bm. wieczorem zakończyły się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ poświęcone sprawie Kambodży. Państwa socjalistyczne, których przedstawiciele uczestniczyli w debacie, zdecydowanie odrzucili, podejmowane przez szereg państw próby spowodowania ingerencji w wewnętrzne sprawy Kambodży. Przedstawiciele państw socjalistycznych wskazali, że kilka Pał Pot, która utrzymywała się przy władzy dzięki polityce krwawego terroru i poparciu z zewnątrz, upadła w wyniku ogólnonarodowego powstania. Podkreślili oni, że w Kambodży został utworzony legalny rząd — Ludowa Rada Rewolucyjna, cieszący się pełnym poparciem narodu kambodżańskiego i uznaniem międzynarodowym. Delegacje państw socjalistycznych stwierdziły, że odmawiając prawa głosu przedstawicielom legalnych władz kambodżańskich Rada Bezpieczeństwa dowiodła, iż nie jest w stanie podjąć decyzji, która w sposób obiektywny odzwierciedlałaby sytuację w Kambodży.

Polski renesans wciąż posiada swoje wielkie tajemnice. Nie najlepszy gust naszych historyków sztuki i moda sprawiły, że zainteresowaniem nie darzono tego, co na to naprawdę zasługiwało. Po wojnie wytworzyła się snobistyczna nieco moda na gotyk, którego nie uwielbiam. Wydaje mi się, że ta ascetyczna wymusłość i chudość formy, ta wzniosłość jest nie-ludzka i chłodna, odpychająca. Renesansowe wskazanie form klasycznych, powrót kolumnad i tympanonów z rzymskiego Forum i Akropolu ateńskiego na place i wzgórza zamkowe ówczesnej Europy był triumfem bardziej ludzkiego piękna.

Lubię wejść w ciepłe kolory Zygmuntońskiej kaplicy. Wpierw jest w niej sama jasność, jakby ta forma stworzona została nie ku czci wielkiego Zygmunta, ale ku czci światła. Wzrok podnosi się ku górze, ślady bity ta jasność i gdy oczy ostoją się odczytamy pod szczytem przepięknie zdobionej kopuły: „Bartholo Florentino opifice” — co się tłumaczy: „Bartłomieju Florentynku wykonawco”. Nie kto inny to, tylko sławny architekt Zygmuntońskiej kaplicy, największego dzieła renesansu na północ od Alp — Bartłomieju Berrecci.



Wśród historyków sztuki trwa jeszcze spór o wielkość Berrecci, który pobudował nie tylko kaplicę Zygmuntową, ale wykańczał arkaadowy dziedzińiec wawelski, przystawiał pięknie kule w piosenkowatym odrzuca i obramienia okienne Wawelu, postawił chór muzyczny w tyńieckim klasztorze... Ale kim był sam Berrecci? W roku 1537 zakapturzony Włoch w Krakowie na Rynku napadł na wielkiego rzeźbiarza i ugodził go szczytem w samo serce. Kroniki odnotowały, iż ów Włoch działał z zawiści zawodowej i na tym zostało. Morderstwa dokonał przed kamienicą guciowicka, przylegająca dziś do pałacu „Pod Baranami”, gdzie w zewszkim sklepie „Gromady” można było kiedyś oglądać renesansowego kształtu czerwone trzewiki. Od tego tajemniczego morderstwa trzeba zaczynać studia nad Berreccim, który według profesora Estreichera „znikł wśród badań historycznych o renesansie polskim”. Czy zawiść zawodowa podkopywała nieznanemu Włochowi ten krok, który pachnie raczej jakąś vendettą, zemstą rodową, starymi porachunkami? Może długi szukał śladów mistrza Bartłomieja, który wywedrował z ojczyzny florenckiej bardzo dawno — bo przecież lat 20 suego życia poświęcił miastu nad Wisłą! Profesor Estreicher w swojej znakomitej pracy o Berreccim, opublikowanej w roku 1972 na łamach „Rocznika krakowskiego” zapytuje,

Berrecci — echo renesansu

czy nie było to przypadkiem działanie jakiejś zorganizowanej mafii — bo wkrótce zamordowano i jego syna, Sebastiana Berrecci? Gdy w 1903 r. odsunięto szafę w kaplicy brackiej kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu natrafiono na płytę z napisem „Bartholus architeo pientissimus possuit AD MD...” Rok śmierci nie został do końca wykuty, mistrz Bartłomieju zastawił tu wolne miejsce i potomkowie daty nie uzupełnili. Mistrz Bartłomieju, który wedle przekazów pisanych poczynany został właśnie w tym kościele, bowiem był rajcą kazimierskim i zdołał tego kościoła — nie umieścić tutaj swego nazwiska również, podobnie jak w kluczu latarni Zygmuntońskiej kaplicy. To zastanawia. Może nie nazywał się wcale Berrecci? Wyjechałszy z Włoch ze swoją tajemnicą, która miała mu udać się daleko — w północnym miesiącu za Karpatami podpisywał się nazwiskiem innym? Już zagranicznych przybyszów polski renesans, polski Kraków spolszczył ze szczytem? Już Niemców, Włochów, Hiszpanów czy Francuzów pochłoniął, upisał w księgi mieszczaństwa czy szlachty polskiej po wiek wleki?

po polsku ekspedite! I te samo stało się z panem Bartłomiejem, któremu spodobał się Kraków, zany i mądry król, co go do pracy nad kaplicą wynajął. I nade wszystko spodobały mu się Polki piękne, Krakowianki. Wpierw była to Dorota Nossakówna z Błot koło Dębni, z którą miał dwoje dzieci. W 1519 roku poślubił jednak Małgorzatę Szląg. Tu wchodzimy już w kraj renesansowych spraw miasta Kazimierza, gdzie ojciec Małgorzaty, Piotr Szląg był laurikiem i szkal na śmierć szlachcica Andrzeja Słabosza. Słabosze winien był gwałtu na gospodyni zarządu i schwytano go na gorącym uczynku. Ale za wyrok ten Piotr Szląg wraz z synem, również laurikiem — ściegi zostali na zamku krakowskim. Małgorzata miała więc bogaty posag, a Berrecci urządził i rozbudował swój wteki warsztat kamieniarski na Kazimierzu, w którym poustawiał detale kaplicy. Zamieszkał w domu Szlągów, narobnym, naprzeciwko ratusza kazimierskiego. Został rajcą Kazimierza, był właścicielem kramów sukiennych, placów, domów, cegielni i wapieniarni... Zamiast się po raz drugi z Dorotą Czarnowojaszczanką. Nie wchodził w kraj niemieckiego mieszczaństwa, o nie! Zamiast się tylko z Polkami, wiązały się z polskimi rodami mieszczańskimi — mimo iż sam pono pieszcząc się herbem. Składa kaplicę z kamiennych detali w swoim warsztacie długi. Czuł się detale, aby każdy uwspomniany w całość miał walory wiecznotrwałego, nieprzemijającego piękna. Król wythumaczył mu swoje zyczenie: kaplica ma być miejscem jego wiecznego spoczynku i pomnikiem polskiego królestwa. Jego ideał, którą później urządził w swoim dziele wielki publicysta Stanisław Orzechowski. W dziele „Quincunx” Spolonizowany włoski rzeźbiarz i architekt sztuką przywołaną z północy w pełnym harmonii kształcie zaklął idee polską. „W ciągu jednego, dwóch pokoleń kaplica nabrła znaczenia narodowego symbolu Jagiellońskiej potęgi” — napisał Karol Estreicher. Niedokryta jest tajemnica, która tego wielkiego artystę sprowadziła nad Wisłę.

Akcja ZHP i „GP”

38.500 książek dla szkół wiejskich

Jak pamiętamy, 16 grudnia Choroągiew Krakowska ZHP i nasza redakcja podjęły akcję pod hasłem: „Zbieramy książki do szkół wiejskich”. W sumie zuchy i barcerze w województwie miejskim krakowskim odebrali od ofiarodawców ponad 50 tys. książek. Po przeprowadzeniu selekcji okazało się, że 38.500 pozycji kwalifikuje się do przekazania szkolnym bibliotekom wiejskim. Największą ilość książek zgromadziły hufce miejskie: Śródmieście, Nowa Huta, Krowodrza i Podgórze. Natomiast spośród hufców potakraskowskich najlepsze wyniki zanotowały Wieleżka, Krzeszowice, Myślenice, Sulkowice i Mogilany. Dość długo trwała selekcja zebranych książek. Zakwalifikowane do bibliotek szkolnych zostały spakowane po 50 sztuk i opatrzone wykażem tytułów. Część książek (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kronika Dnia

Narada aktywu w KK PZPR

Zadania w dziedzinie pracy ideowo-wychowawczej w zakładach przemysłowych Krakowa były tematem wczorajszej narady aktywu propagandowego dużych zakładów przemysłowych i sekretariatu propagandy KD PZPR, która odbyła się w Komitecie Krakowskim Partii, pod przewodnictwem sekretarza KK PZPR Jana Grzelaka. Wyniki gospodarcze ubiegłego roku omówił sekretarz KK PZPR Henryk Michalski, który zwrócił uwagę na konieczność usunięcia istniejących niedomagań, lepszej organizacji pracy i produkcji. Przedstawił on także założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1979. W naradzie udział wzięli ponadto: kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KK PZPR Jan Broniek oraz kierownik Krakowskiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego Zdzisław Les.

Lektor KC PZPR w Nowym Sączu

W Wojewódzkim Ośrodku Kształcenia Ideologicznego w Nowym Sączu w dniu wczorajszym lektor KC, wicedyrektor departamentu inwestycji w Ministerstwie Łączności — Zbigniew Wisniewski przedstawił podstawowe problemy planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w br. Natomiast sekretarz KW PZPR — Jan Ksnia omówił zadania wojewódzkiej instancji partyjnej po XIII Plenum KC. Grupie nowo powołanych lektorów KW uroczysto wręczono legitymacje. (K-b)

Turystyka na terenach wiejskich

To temat praktyczno-naukowej konferencji, obradującej wczoraj i dziś w Piwnicznej, pod przewodnictwem wicewojewody nowosądeckiego Edwarda Ligęzy — a zorganizowanej z inicjatywy Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu, AE i AWF w Krakowie. Jednym z celów konferencji jest określenie planów rozwojowych wsi turystycznej jako jednego z elementów kompleksowego programu rozwoju usług turystycznych województwa do 1980 r., perspektywy rozbudowy bazy turystycznej i jej chłonności, modelu sterowania i zarządzania gospodarką turystyczną oraz ustalenia właściwych relacji między turystyką a ochroną naturalnego środowiska. (Jot-ka)

POGODA

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Polska południowa jest w obszarze strefy niżowej związanej z rakiem smog Morza Śródziemnego.

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady śniegu, miejscami o umiarkowanym natężeniu, lokalnie możliwe opady marnego deszczu powodujący gołobód. Temperatura maksymalna w dzień od -2 do 0 st., minimalna w nocy od -6 do -5, wysokie w Tatrach od -4 w dzień do -1 w nocy. Wiatry słabe i umiarkowane północne i północno-wschodnie, w Tatrach umiarkowane i dość silne północno-wschodnie i wschodnie.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Miejscami opady śniegu, temperatury bez większych zmian.

WZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 15-TEJ: Sosnowiec 1, Suwinowice 0, Koszalin 1, Łeba 0, Gdańsk -1, Olstyn -4, Suwałki -5, Bielsk -5, Warszawa -2, Bytom -1, Wrocław -1, Śnieżka -10, Kłodzko -2, Lublin -4, Zamość -4, Rzeszów, Przemyski i Lesko -2, Katowice -1, Kielce -3, Tarnów -2, Kasprowy Wierch -11, Racibórz -1, Częstochowa -2, Tarnobrzeg -1, Bielsko -2, Zakopane -5, Nowy Sącz -2, Hala Gąsienicowa -3, Muszyna -2.

GRUBOŚĆ POKRYWY SNIEŻNEJ O GODZ. 7 RANO: Kasprowy Wierch 120, Hala Gąsienicowa 128, Mysińskie Turnie 111, Kraków 21, Polana Chochołowska 95, Kuźnice 106, Zakopane 55, Obidowa 43, Nowy Sącz 22, Krynica 37, Nowy Targ 40, Turbacz 55, Babka 40, Szczawnica 34, Płaszchowa 40, Czorsztyn 30, Kamienica 30, Zegiestów 51, Piwniczna 23, Łącko 22, Nowy Sącz 22, Duwnicki 32, Sokółczyce 40, Terke 38, Cima 37, Baligród 30, Teleśnica 38, Brzezi Dolne 41, Solina 37, Myśkowiec 25.

BIOMET INFORMUJE: Sytuacja biomet korzystna. Warunki drogowe trudne i niebezpieczne. Widzialność w okalnych zauwach ograniczona.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Konieczne jest dalsze aktywne przeciwdziałanie siłom antykomunistycznym i szkodliwym oraz chłistkiej polityce hegemonizmu. W całej swej działalności międzynarodowej Polska kierować się będzie zasadami i celami wspólnie wypracowanej polityki zagranicznej państw wspólnoty socjalistycznej, które zawarte zostały w deklaracji państw-stron Układu Warszawskiego uchwalonej na naradzie w Moskwie.

W stosunkach z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi Polska kierować się będzie dążeniem do realizacji zasad pokojowego współistnienia w interesie odprężenia oraz do rozwijania wzajemnie korzystnej, wolnej od barier protekcyjnych współpracy gospodarczej oraz wymiany naukowo-technicznej i kulturalnej.

Polityka zagraniczna Polski będzie nadal wspierać dążenia krajów rozwijających się do umocnienia swojej niezależności i przyspieszenia tempa rozwoju społeczno-gospodarczego, do ustanowienia sprawiedliwych, międzynarodowych stosunków gospodarczych. Ważnym kierunkiem działalności będzie nadal rozwijanie powiązań i współpracy z krajami.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznawało się z oceną realizacji zadań w leśnictwie i przemyśle drzewnym w bie-

jącym 5-leciu. Stwierdzono, że warunkiem pełnego zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej na drewno i wyroby przemysłu drzewno-papierniczego jest kompleksowe unowocześnienie tego przemysłu w powiązaniu z rozwojem leśnictwa. Zwrócono uwagę na konieczność dalszej intensyfikacji produkcji leśnej oraz kompleksowego wykorzystania surowca drzewnego. Zalecono rządowi podjęcie właściwych kroków dla terminowego przekazywania nowych obiektów i dochodzenia do projektowanych zdolności produkcyjnych oraz poprawy jakości wyrobów w przemyśle meblarskim i papierniczym z jednoczesnym dostosowaniem ich asortymentu do zapotrzebowania odbiorców krajowych i zagranicznych. Niezbędna jest intensywna modernizacja i rekonstrukcja parku maszynowego w leśnictwie, przemyśle tartacznym i celulozowo-papierniczym oraz poprawa warunków socjalno-bytowych załóg.

Obecnie najpilniejszym zadaniem jest zapewnienie przez jednostki transportu leśnego i PKP rytmicznych dostaw surowców i półfabrykatów do zakładów przemysłowych oraz wysyła gotowych wyrobów na zapotrzebienie rynku i eksport. Biuro Polityczne zaleciło opracowanie programu rozwoju produkcji mebli, wyrobów papierniczych i opakowań, którego realizacja pozwoliłaby lepiej zaspokoić potrzeby w tej dziedzinie.

Cesarz opuścił Iran

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) czyli, że wyjazd szacha z Iranu jest pierwszym krokiem kończącym 50-letnie rządy tyranów w Iranie. Powiedział też, że „we właściwym czasie” powróci do Iranu, nie podając jednak kiedy to może nastąpić. Premier Szapur Bachtiar od-

powiadając na forum parlamentu irańskiego na krytykę skierowaną pod adresem jego gabinetu, oświadczył, że jeśli idzie o eksport irańskiej ropy naftowej do Republiki Południowej Afryki, to zostanie on wstrzymany ze względu na politykę apartheidu prowadzoną przez

Kłopoty drogowców

(Inf. wł.) W woj. nowosądeckim od kilku dni utrzymuje się kilkustopniowy mróz. Tradycyjnie najzimniej jest w Tatrach. Wczoraj w południe na Kasprowym Wierchu było minus jedenieście stopni. W górach, a z przerwami także na terenie całego województwa sypie śnieg. Najgrubsza, bo 130-centymetrowa warstwa leży na Hali Gąsienicowej, a świętego puchu śnieżnego jest tutaj 40 cm.

Clagie opady śniegu, oraz łagodne temperatury bardzo chwalą turystów liczących przebywanie w górskich miejscowościach wypoczynkowych.

To co cieszy jednych martwi drugich. Wczoraj w Nowosądeckim tymi strapieniami byli drogowcy. Opady śniegu, którym towarzyszył wiatr poważnie utrudniały sytuację na szlakach komunikacyjnych. Przy utrzymaniu przejeźdźności dróg w dniu wczorajszym pracowało: 75 plugów ośnieżnych, 13 spr-

Israel przygotowuje agresję na Liban?

BEJRUT (PAP). Z południowego Libanu donoszą, że wojska izraelskie nie zaprzestały agresywnych akcji zbrojnych przeciwko terytorium libańskiemu. Rzecznik partyzantów palestyńskich i sił zbrojnych Lewicy Libańskiej poinformował, że żołnierze tych ugrupowań nie dopuścili do próby lądowania desantu komandosów izraelskich w wybrzeżu południowo-libańskim w pobliżu portu Tyr. Rzecznik stwierdził, że Izraelczycy ponieśli duże straty zarówno w ludziach jak i w sprzęcie. Dowództwo wojsk izraelskich potwierdziło, że komandosi izraelscy mieli za zadanie zatakać obozy uchodźców palestyńskich, znajdujące się w tym rejonie.

W doniesieniach z południowego Libanu agencje prasowe

Laureaci roku 1978

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) sku człowieka. Przydatne w wypadkach zatrucia ujęć wody. Zespół pracowników Zakładów Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „Madro” za projekt wytwórni mas bitumicznych — mgr Stanisław Armata, mgr inż. Piotr Berkowski, mgr inż. Kazimierz Czerwiński, mgr inż. Jan Cwik, mgr inż. Józef Dziecielnicki, mgr inż. Antoni Li-powiecki, mgr inż. Ryszard Papiel, mgr inż. Adam Strzeliński, mgr inż. Marian Urbaniec, mgr inż.

Uroczyste zebranie partyjne w AE

30 lat uczelnianej organizacji

(Inf. wł.) Dwudniowa konferencja poświęcona roli partii w życiu szkoły wyższej dobiegła końca. Zorganizowano ją w Krakowskiej Akademii Ekonomicznej z okazji 30-lecia istnienia organizacji partyjnej w tej uczelni. Goście przybyli na konferencję z Bułgarii, Węgier, ZSRR i NRD wzięli wczoraj udział w uroczystym zebraniu POP, która została powołana do życia 15 stycznia 1949 r. Należało wtedy do niej 36 członków.

Ważnym wydarzeniem było wyróżnienie POP sztafretorem ufundowanym w 1976 r. przez KD PZPR Śródmieście. Obecnie organizacja partyjna ekonomicznej uczelni licząca ponad 300 członków i kandydatów odgry-

Na odnowę zabytków

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nasz patriotyczny obowiązek, płynący z szacunku i przywiązania do pełnej chwały przeszłości narodu polskiego. Warto przypomnieć, że już od kilku lat górnicy bytomscy pracują przy zabezpieczaniu podziemi Krakowa. Ich dziełem były prace w Smolczej Jamie. Musi więc cieszyć stanowisko władz partyjnych Katowice i zapowiedź zwiększenia pomocy dla Krakowa. (ma)

Akcja ZHP i „GP”

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) trafila już do szkolnych bibliotek, natomiast te, które pochodzą od ofiarodawców z samego Krakowa, przekazane zostaną w myśl zaleceń Kuratorium Oświaty i Wychow-

Niedoszły zabójca przed sądem

Z młotkiem na żonę...

(Inf. wł.) Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie zakończył się ostatni proces przeciwko Henrykowi P., oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa żony Albiny. Przewód sądowy wykazał bezsporną winę oskarżonego i wyjaśnił wszystkie okoliczności tej przykrej sprawy.

Na mocy ogłoszonego wyroku Henryk P. skazany został na 9 lat pozbawienia wolności, orzeczono także utratę przez skazanego praw publicznych na okres lat 3.

Małżeństwo P. nie należało do udanych. Henryk P. nadużywał alkoholu. Znał się nad żoną i trójką dzieci. Nie pomogło trzymiesięczne leczenie odwykowe w zamkniętym szpitalu specjalistycznym.

Henryk P. urolił sobie, że jest zdradzany. Patologicznie zazdrośny mężem żonę, że pewnego dnia zabije swoją towarzyszkę życia. W końcu kobieta miała dość szklan i wraz z dziećmi wyprowadziła się do rodzinnego domu. Ten nie dawał się wygrać. Po wieczornej libacji Henryk P. przedostał się na teren Huty im. Lenina (pracowała tutaj Albina P.) i zaczął się w damskiej toalecie jednego z wydziałów. Kiedy kobieta weszła do ubikacji sadził jej kilka ciosów młotkiem w głowę, i prekonany, że sabbil poszedł spokojnie do domu i położył się spać.

Tylko natychmiast udzielonej pomocy lekarskiej i zawiłym zabiegom operacyjnym zawdzięczać należy, że Albina P. wyszła z operacji z życiem. (han)

Obradują KSR-y

W obradach udział wzięli także: kierownik Wydziału Ekonomicznego KK PZPR Tadeusz Nowicki, i sekretarz KD PZPR Podgórze Zdzisław Spieszyński. (ts)

Planowana produkcja w Krakowskich Fabrykach Mebli w 1978 r. w wysokości 504 mln zł została wykonana z nadwyżką. Zadania na br. przewidują dalszy wzrost produkcji. Należy jednak warunku dalszej zapewnienia warunków dla realizacji należonych przedsiębiorstwu niektórych wskaźników ekonomicznych.

„KABEL” — oszczędniej z surowcami i energią

KFM: lepsza jakość mebli

W obradach udział wzięli także: kierownik Wydziału Ekonomicznego KK PZPR Tadeusz Nowicki, i sekretarz KD PZPR Podgórze Zdzisław Spieszyński. (ts)

Planowana produkcja w Krakowskich Fabrykach Mebli w 1978 r. w wysokości 504 mln zł została wykonana z nadwyżką. Zadania na br. przewidują dalszy wzrost produkcji. Należy jednak warunku dalszej zapewnienia warunków dla realizacji należonych przedsiębiorstwu niektórych wskaźników ekonomicznych.

Z dalekopisu

SPOTKANIE

(tor) We wtorek odbyło się w KC BPK spotkanie Leonida Brzeźniwa z Todeorem Ziolkowem. Podczas rozmowy kontynuowano omawianie problemów dalszego rozwoju oraz doskonalenia współpracy i zblizenia między Związkiem Radzieckim i Bułgarią.

DEMENTI

Jak donoszą z Ankar, minister spraw zagranicznych Turcji, Gunduz Okun zdemontował doniesienia prasowe o tym, że Stany Zjednoczone domagały się atwarcia nowych baz wojskowych w Turcji lub przeniesienia baz amerykańskich z Iranu do Turcji.

WSPÓLPRACA

W stolicy Sudanu Chartumie zakończyła się 3-dniowa konferencja poświęcona koordynacji polityki Egiptu i Sudanu. Zapowiedziano rozpoczęcie prac zmierzających do zrealizowania unii politycznej i gospodarczej obu krajów oraz podjęcie konkretnych kroków w celu koordynacji polityki zagranicznej.

RADIOSTACJA

Celniccy wycopy na stokach Wesołwiska znaleźli pełną radiostację którą posługiwali się przemytnicy papierosów dla koordynowania operacji w całej zatoce neapolitańskiej.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Podhale — Zagłębie 6:2

W najciekawszym meczu wczorajszego ekstraklasowego mistrzostwa Polski — Podhale Nowy Targ pokonał na własnym stadionie lidera — Zagłębie Sosnowiec 6:2 (3:1, 1:1, 2:0). Bramki zdobyli: Władysław Jankowski, Jankowski, Jankowski, Jankowski, Jankowski, Jankowski.

Dwie następne tercje były słabsze od pierwszej, ale przez cały czas przewagę nowotarzan była wyraźna. W 54 min. St. Kłoczek nie wykorzystał dla Zagłębia rzutu karnego.

Sosnowiczanie wystąpił bez zawodników trzech zawodników: L. Tokarza, Pytla i Bernata.

Pozostałe wyniki: Stocznowiec Gdańsk — Naprzód Janów 1:5, LKS — Baildon 4:2, Katowice — Legia 4:4.

1. Zagłębie	31:11 105—63
2. LKS	31:11 96—63
3. Podhale	28:14 98—58
4. Naprzód	26:16 91—61
5. Baildon	19:23 74—81
6. Katowice	14:28 62—86
7. Legia	10:32 53—107
8. Stocznowiec	9:33 58—113

(js)

Łatwe zwycięstwo lidera

Wczoraj siatkarskie Hutnika rozegrał awansowane spotkanie o mistrzostwo I ligi ze Stocznowicem Gdańsk. Krakowianie bez większego trudu wygrali 3:0 (15:4, 15:6, 15:8).

Mecz trwał zaledwie 45 minut. Stocznowicz, zajmujący ostatnie miejsce w tabeli i nie mający na swym koncie ani jednego zwycięstwa, prezentuje drugoligowy poziom. Jest to bez wątpienia

Hutnika do większego wysiłku.

Pojedynek najlepszego aktualnie zespołu w ekstraklasie z najlepszym był po prostu jednostrojnym widowiskiem, a wynik z latwością można było przewidzieć.

Hutnik: Karbarz, Bebel, I. Sańka, J. Sańka, Malinowski, Kowal oraz Jurek.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi rozegranym wczoraj Beskid Andrychów pokonał AZS Olstyn 3:0 (15:6, 15:8, 21:19).

Drż w hal Hutnika o godz. 16 krakowianie grają z AZS Olstyn. T. G.

Piłkarze ręczni Hutnika przed trudnym wyborem

Co ważniejsze: puchary czy liga?

Piłkarze ręczni wicemistrza Polski — Hutnika Kraków powrócili kilka dni temu z zagranicy, gdzie rozegrali kilkanaście spotkań. Najpierw krakowianie grali w Holandii, wzięli udział w turnieju zorganizowanym z okazji jubileuszu 30-lecia drużyny mistrza tego kraju — Sittardia Sittard. W zawodach startowały cztery drużyny: reprezentacja Holandii, Lokomotiw Trnawa (CSRS), Hutnik i Sittardia. Wicemistrzowie Polski wygrali wszystkie mecze i zajęli pierwsze miejsce w turnieju.

Następnie Hutnik rozegrał 9 spotkań w RFN z drużynami pierwszo- i drugoligowymi, wygrywając 8 pojedynków i jeden przegrywając. Krakowianie występowały jednak bez kadrowych: Kałużńskiego, Garpiela, Gwilińska i Wasilewskiego, a także bez Przybyli.

Czeka teraz krakowian kilka bardzo trudnych pojedynków. Już w najbliższy piątek wezmą udział w turnieju finałowym o Puchar Polski, w którym startują obok Hutnika — Gwardia Opolo, Stal Mielec i Gwardia Poznań. Wszystkie pojedynki odbędą się w Poznaniu. Przypominamy, że „hutnicy” w ubiegłym roku zdobyli Puchar Polski. Czy tym razem powtórzą ten sukces?

Prosto z Poznania Hutnik jedzie do Opola, gdzie rozegra 23 i 24 bm. pierwsze mecze ligowe drugiej rundy z miejscową Gwardią. Odbędzie się one awans, gdyż 27 bm. „hutnicy” walczą we własnej hal z SC Magdeburg. Będzie to pierwszy ćwierćfinałowy pojedynek o Puchar Polski.

char Zdobyców Pucharów.

Rewanż z wicemistrzem NRD już 31 bm. w Magdeburgu. Ale to nie wszystko. 4 i 5 lutego zespół B. Fulary walczą we własnej hal o ligowe punkty z mistrzem Polski — Śląskiem Wrocławem.

„W ciągu 18 dni przyjdzie nam więc rozegrać 9 spotkań i to niezwykle ważnych — mówi trener piłkarzy ręcznych Hutnika B. Fulara. Związek Piłki Ręcznej w Polsce nie zgodził się nieścieły na przełożenie na termin późniejszy spotkań ligowych, chociaż zbliżył nam się w tym samym czasie rozgrywki ligowe i pucharowe. Czy uda nam się to wszystko pogodzić? Wątpię. Jest to trochę ponad siły zawodników. Dochodzą przecież do tego odległe i męczące wyjazdy. Co więc robić? Co wybrać? Co jest ważniejsze — liga czy puchary?”

Szkoda więc, że nie przesunęto terminów spotkań ligowych krakowian, „hutnicy” nie znalazłoby się wtedy w tak trudnej sytuacji. T. G.

Kto z tej siódemki zagra z Wisłą?

Już jutro, po losowaniu w Zurychu — dowiemy się — kto z kim zmierzy się w ćwierćfinałach europejskich pucharów w piłce nożnej. Wśród 8 najlepszych drużyn walczących w PEMK jest nasza WISŁA — ciekawo kogo przydzieli jej los? A oto siedmiu ewentualnych rywali:

Real Madryt (2:0 u siebie, 1:8 na wyjeździe), bohaterem rewanżu — napastnik Sulser-strzelec obu bramek, drugiego w 87 min! Poza nim podopieczni zespołu są: obrońca Montandon, pomocnicy: Pinto, Meyer.

GLASGOW RANGERS,

zalożony w 1873 r. 37-krotny mistrz kraju! W ub. sezonie rangersi zdobyli potrójną „koronę” (mistrzostwo kraju, Puchar Szkocji i Puchar Ligi). Zdobywca PZP w 1972 r. (w finale 3:2 z Dynamo Moskwa), finalista PZP z 1967 r. (porażka z Bayernem Monachium 0:1). Obecnie w lidze na 4 miejscu za strażą 3 pkt. do lidera — Dundee Utd. Najlepsi gracze: obrońca Jardine, napastnicy Johnstone i Russell.

AUSTRIA WIENEN,

zalożona w 1911 r., ubiegłoroczny finalista PZP (porażka z Anderlechtem 0:4), obecnie lider ligi austriackiej z przewagą 4 pkt. nad Rapidem. Chyba najłatwiejsza droga do ćwierćfinału — najpierw pojedynek z mistrzem Alibani (4:1 i 0:2), potem z mistrzem Norwegii (4:1 i 0:0).

NOTTINGHAM FOREST,

Jeden z najstarszych klubów świata założony w 1865 r. W poprzednim i obecnym sezonie wspaniała seria w lidze — 42 mecze bez porażki! Obecnie 7 pozycja w tabeli (2 mecze za legie), strata 7 pkt do lidera West Bromwich. Trener znany i kontrowersyjny fachowiec — B. Clough. Najmocniejsze punkty — bramkarz: Shilton, obrońcy:

Malmoef FF, założony w 1910 r., w II rundzie wyeliminował Dynamo Kijów. W zakończonych jesienią 78 r. mistrzostwach kraju zajęł II lokatę. — Pierwszoplanowe postacie: obrońcy Roland i Roy Andersson, pomocnik Tapper (ten, co nie strzelił karnego Tomaszewskiemu), napastnik Kindvall.

FC KOELN,

zalożony w 1901 r., 3-krotny mistrz RFN w drużynie tej występował tak znani piłkarze, jak Overath, Schnellinger, obecnie grają: reprezentacyjny obrońca Zimmermann, świetny snajper Dieter Mueller i Belg — van Goel. Aktualnie w lidze dopiero 9 miejsce, ostatnia porażka 1:2 z obecnym liderem VfB Stuttgart.

DYNAMO DREZNO,

zdecydowany mistrz z ub. sezonu, w obecnej lidze II lokata, za strata 7 pkt. za rewelacyjnym Dynamem Berlin. Liderem zespołu jest obrońca-libero Doerner, ponadto pomocnicy: Schade, Weber napastnik Riedel.

GRASSHOPPERS ZURYCH

(„polne koniki”) założony w 1886 r., 17-krotny mistrz kraju. Autor obrzywymy sensacji w obecnej edycji PE, wyeliminował

M. Stypa

dyrektorem WKFiS

Wczoraj nowym dyrektorem Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Urzędu m. Krakowa został mianowany Mieczysław Stypa.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia 1979 r. zmarł, w wieku 89 lat

Józef MUCHA

długoletni emerytowany pracownik Akademii Górniczo-Hutniczej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz wieloma dyplomami i wyróżnieniami.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 17 stycznia, o godz. 10, na cmentarzu w Mysienicach.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia 1979 r. zmarł

łow. Zdzisław KĘPIŃSKI

pracownik Zakładu Drobnarstwa w Niepolomicach. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, POP PZPR i Rada Zakładów Krakowskich Zakładów Drobnarstwa w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

Mieczysław SZEWCZYK

długoletni pracownik Zakładu Inwestycji i Budownictwa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Krakowie, dyrektor techniczny B. Zakładu Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych WZGS „Samopomoc Chłopska”, żołnierz Batalionów Chłopskich, działacz ZBoWiD, ofiarny członek ZSL, odznaczony Krzyżem Partyzanckim i Medalem Zwycięstwa i Wolności, zmarł w Krakowie dnia 15 stycznia 1979 r.

W Zmarłym tracimy cenionego pracownika, oddanego przyjaciela i kolegę.

Część Jego pamięci!

Zonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zakładu Inwestycji i Budownictwa WZSR Kraków, Zarząd Zakładowy Kola ZSL i ZBoWiD przy WZSR Kraków

Lajkonik płaci

KGL „Lajkonik” z gry 1125 losowanej dnia 14. I. 79 r. za wygrane płaci:

Duży Lajkonik: za 4 trafienia po zł 8.242; za 3 trafienia po zł 170; za 2 trafienia po zł 11. Za 3-cyfrową końcówkę banderoli po zł 200.

Maly Lajkonik: za 4 trafienia po zł 98. Za 4-cyfrową końcówkę banderoli po zł 800; za 3-cyfrową końcówkę banderoli po zł 100.

Nowości z bocheńskich zakładów

Nowe wzory kamionkowych doniczek i karafek Szafy chłodnicze z ZUCH

(Inf. w.) „Jakie nowe wzory oferujemy klientom w tym roku?” — pyta dyrektor Zakładów Naczyni Kamionkowych w Bochni Mariana Kępcia. „W styczniu rozpoczęliśmy produkcję nowych wzorów doniczek na kwiaty, karafek na wino oraz koszyków na kwiaty — lżejszy. Mamy nadzieję, że te innowacje spodoba się naszym odbiorcom. W tym roku nowości stanowią około 10 proc. całej zakładowej produkcji, która będzie o 2 mln zł większa, w porównaniu z rokiem minionym. Z wyrobów tradycyjnych bocheńska „Kamionka” produkuje m. in. około 800 sztuk dziennie poszukiwanych makuter, wszystkie znajdujących natchemniastwo zbył.

Druga bocheńska fabryka — Zakład Produkcji Urządzeń Chłodniczych — proponuje dwie nowości: ochładzacz do napojów butelkowych oraz przeszklone szafy chłodnicze, przydatne zwłaszcza w barach, restauracjach, cukierniach, a także w sklepach.

Jeszcze w ostatnim kwartale ub. r. ZUCH rozpoczął izolowanie mebli chłodniczych poliuretanem, dotąd stosowano w tym celu styropian. Technologie oraz bardzo skomplikowane formy i oprzyrządowanie wykonano

Któredy wędrują cyklony?

MOSKWA (PAP). Radzieccy meteorolodzy określili „pulap” cyklonów — wysokość na jaką docierają gigantyczne wichry w atmosferze naszej planety. Uważają oni, że zimny cyklon półkuli północnej, który sprawia tyle kłopotów mieszkańcom krajów Europy, przemieszcza się do wysokości 100 kilometrów nad powierzchnię ziemi. Ustalenia takie umożliwiła obserwacja radiolokacyjna dyfuzji drobnych meteoroidów w najwyższych warstwach atmosfery. Jeszcze do niedawna predyki i kierunki wiatru na tak dużych wysokościach nie poddawały się dokładnym pomiarom instrumentalnym, ponieważ radiosondy docierały na wysokości zaledwie 25—30 kilometrów, a rakiety meteorologiczne do 80 kilometrów.

Tragedia w Szwecji

Salowy uśmiercał pacjentów

SZTOKHOLM (PAP). W piątek ubiegłego tygodnia policja szwedzka aresztowała 18-letniego salowego, zatrudnionego w szpitalu geriatrycznym w Malmo, pod zarzutem mordowania pacjentów. Młody człowiek nie mógł patrzeć, jak twierdzi, na cierpienie starych ludzi i ich beznadziejne życie, podawał im napój, zawierający trujący płyn do dezynfekowania pomieszczeń. Salowy oskarżony jest o uśmiercenie w ten sposób przynajmniej 24 pacjentów.

Zapowiedź holowania góry lodowej z Antarktydy

WASZINGTON (PAP). Profesor William Campbell z amerykańskiego Instytutu Geologicznego wyraził w poniedziałek przypuszczenie, że już w wiosnę rozpocznie się pierwsza w świecie próba holowania wielkiej antarktycznej góry lodowej ku brzegom Australii. Celem eksperymentu jest wykazanie, że masa lodowej wody zastępną w górze lodowej może zostać, w granicach opłacalności, przetransportowana do rejonów Ziemi ciepłych na chronienie zasobów wodnych. W celu przygotowania operacji w najbliższym czasie w wybrany własnie rejon Antarktydy uda się dwunastoosobowa grupa specjalistów amerykańskich. Zajmą się oni głównie analizowaniem siły prądów morskich, by wytyczyć szlak sprzyjający transportowi kolosa. W badaniach tych pomogą im zdjęcia satelitarne.



Zimowe odłowy ryb na jeziorach mazurskich.

Fot. CAF

Daleka i trudna podróż Jana Pawła II

Widomo tylko, że wyraził pragnienie przyjazdu do Polski. Obecna podróż papieża trwać będzie sześć dni. 25 stycznia Jan Paweł II przyjeżdża do Santo Domingo, gdzie m. in. spotka się z prezydentem Republiki, korpusem dyplomatycznym i przedstawicielami władz lokalnych. 26 stycznia odleci do Meksyku i w tym samym dniu spotka się z prezydentem i korpusem dyplomatycznym. Meksyk nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Watykanem i papież będzie traktowany przez władze tego kraju nie jako główna głowa państwa, lecz jako „wybitny gość”. Środowiska liberalne Meksyku były przetrzymane wycieczki papieża, za jego zaproszeniem opowiadała się partia komunistyczna. 27 stycznia Jan Paweł II odwiedzi sanktuarium maryjnym w Guadalupe, zaś 28 stycznia w Puebla uczestniczyć będzie w otwarciu obrad III Ogólnej Konferencji Episkopatów Łatynoamerykańskich. 29 stycznia w miejscowości Akaska przewidziane jest spotkanie z świątecznymi grupami ludności. 30 stycznia wyjazd do sanktuarium maryjnego w Guadalupe, nazajutrz spotkanie ze studentami uni-

wersyteckimi w Mieście Meksyk i odlot do Rzymu, do którego powrót przewidziany jest 1 lutego. Wiele czasu wypełni papież zjazd nabożeństwa i spotkania z duchowieństwem. Nietawia to podróż i nietawie są problemy, z którymi zetknie się papież. Ameryka Łacińska to kontynent zamieszkały przez prawie połowę katolików w świecie. To obszar ogromnych niesprawiedliwości społecznych, dyktatur wojskowych, przesady i tamania podstawowych praw ludzkich. W wielu krajach duchowieństwo i część hierarchii katolickiej dostrzega tę rzeczywistość, opowiada się za dokonaniem zasadniczych reform społecznych. Powstają tam w Kościele ruchy o radykalnym nastawieniu, domagające się solidaryzacji z siłami marksistowskimi i reform w duchu socjalistycznym, przede wszystkim zaś obalenia krwawych dyktatur wojskowych.

Brazylijski arcybiskup Heleider Camara w niedawnym apelu do Konferencji wolał, by biskupi Ameryki Łacińskiej opowiedzieli się za prawami ludzi biednych i prześladowanych, by budzili międzynarodowe sumienie wotbrze „pocynach tych międzyna-

rodowych grup, które nie cofają się przed niczym, co zapewnienia sukcesu. CELAM-ie*) nie obawiają się nawet oskarżenia niewygodnej i dwuznacznej obojętności CIA w życiu naszych narodów. (...) Oby nie zabrakło ci, CELAM-ie, niezbędnej odwagi dla wyrwania nas samych z naszego egoizmu, z poczucia bezpieczeństwa, z aureoli prestiżu i władzy, odwagi dla skonkretyzowania naszego wyboru na rzecz biednych i ciemiężonych. (...) Walczymy o świat bez ciemnic i bez ciemności.”

Papież stanie twarzą w twarz, oko w oko wobec tych wielkich problemów społecznych, dramatycznego losu setek milionów ludzi kontynentu łacińsko-amerykańskiego. Jakże te problemy są zasadniczo odmiennie i różne od rzeczywistości w Krakowie, w Polsce, gdzie, jak mówią czolowi dostojnicy polskiego Kościoła, pozostawia „raj utracony”. W Puebla będą patrzeć, słuchać i walczyć każde stow papieża. W Puebla zwolennicy biednych i prześladowanych, torturowanych i wyzyskiwanych będą oczekiwać czy papież Jan Paweł II weszprze ich swoim autorytetem. W Puebla i nie tylko tam, opinia światowa śledzić będzie pierwszą daleką, ale nietawią podróż papieża.

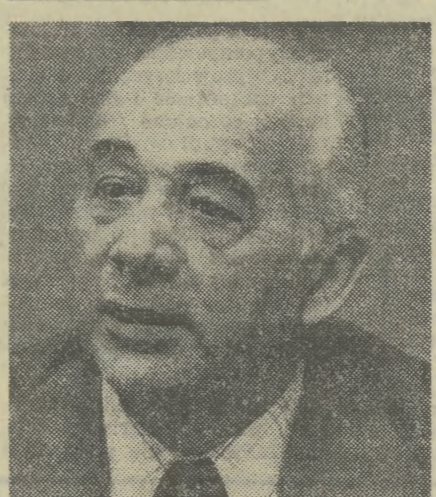
WŁODZIMIERZ WANAT *) CELAM jest to skrócona nazwa Rady Episkopatów Ameryki Łacińskiej (red.).

PRZED WOJEWÓDZKIMI ZJAZDAMI ZBoWiD

Oni tworzyli historię...

Są ich tysiące, dziesiątki, setki tysięcy — rozrzućeni po całym kraju. Mieszkają we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach. Nie brak ich w Krakowie, Nowosądeckim, Tarnowskim. Jednym już dawno stłuknął ósmy, a nawet dziewiąty krzyż — to uczestnicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i powstań śląskich. Nieco młodszy — obrońcy hiszpańskiej republiki, działacze KPP, żołnierze Września, więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, żołnierze I i II Armii LWP, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, członkowie Ruchu Opo-

ru w Polsce i niemal we wszystkich krajach Europy. I wreszcie najmłodszy — walczący o utrwale- nie władzy ludowej — żołnierze KBW, WOP, Służby Bezpieczeństwa, MO i ORMO... Nazywamy ich wspólnie określeniem: kombatanci... Nie ma wśród nas różnic partyjnych, wyznaniowych. W tamtych latach wspólnie walczyliśmy o Polskę wolną i sprawiedliwą, wspólnie dziś pracujemy dla jej dobra. Mimo pewnych różnic w poglądach na jej przyszłość, zawsze mieliśmy na myśli jedno: Ojczyzna... I o tym nigdy nie zapominamy.



ANTONI DAŁKOWSKI

Tym krótkim wywodem rozpoczęło się spotkanie przy redakcyjnym stole, w którym biorą udział: ANTONI DAŁKOWSKI, prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Krakowie, MICHAŁ ZAKRZEWSKI — p.o. prezesa ZW w Nowym Sączu, JOZEF KRUCZEK wiceprezes ZW w Tarnowie. A okazję ku temu stanowią zbliżające się wojewódzkie zjazdy delegatów Związku, na których zostanie omówiony jego czteroletni dorobek. Krakowska organizacja ZBoWiD zrzessa prawie 16 tys. członków i około 1700 — podopiecznych, a więc najbliższych członków rodzin po zmarłych weteranach. W Nowosądeckim ponad 6 tys. osób szczyści się przynależnością do tej organizacji, a ponadto Związek ma pod swą opieką niemal 800 osób z rodzin kombatanców. Organizacja tarnowska skupia 5.500 członków i prawie 900 podopiecznych.

Instancje wojewódzkie, zarządy oddziałów, koła w swojej pracy wiele miejsca poświęcają właśnie sprawom bytowym i socjalnym ludzi, którzy walczyli o Polskę, za wolność innych narodów. W Krakowie tylko w ubiegłym roku wypłacono 2 mln zł na zapomogi dla tych, którzy znaleźli się w najtrudniejszej sytuacji. Na leczenie sanatoryjne i wypoczynkowe skierowano prawie 300 osób. Urząd d/s Kombatantów przyznał 118 rent wyjątkowych i specjalnych. A dodać trzeba, że nie był to rok najobfitszy w tym zakresie. Wiele spraw bowiem załatwiono już w latach poprzednich. Organizacja nowosądecka w minionym okresie współdecydowała o przyznaniu 319 rent wyjątkowych. Natomiast 2348 członków otrzymało dotychczas zapomogi. 899 osób, które w okresie walki na różnych frontach wojny i w obozach koncentracyjnych nabyły się chorób, uzyskało odpowiednio wysokie renty inwalidów wojennych. Z sanatoriów i czasów skorzystało kilkadziesiąt osób. Zarząd Wojewódzki Związku w Tarnowie na wniosek kół i odpowiad-

nich komisji przydzielił zapomogi prawie 1300 członkom. 170 kombatantów otrzymało renty, 130 skierowano na leczenie. Oczywiście są to tylko świadczenia specjalne. Dla tych, którzy nie mogą uzyskać ich z innych źródeł. Ale przecież wielu członków Związku będących jeszcze dziś w pełni sił korzysta z tych świadczeń i różnych udogodnień w przedsiębiorstwach, gdzie wykonują swe zawodowe obowiązki... Skoro mowa o tym warto odnotować, że liczne zastępy kombatantów pracują dziś w zakładach i na roli, z oddaniem nie mniejszym jak w tamtych latach, kiedy trzeba było iść do lasu czy na front z karabinem. Dali się poznać jako świetni fachowcy i organizatorzy, dobrzy kierownicy wielkich i mniejszych przedsiębiorstw. Uczestniczą czynnie w życiu politycznym i społecznym. Nie brak ich nigdy tam, gdzie realizuje się jakies przedsięwzięcie w dziedzinie społecznej. W Krakowie budowali osrodki zdrowia i rezerwy strażackie. Pracowali przy wznoszeniu pomnika Grunwaldzkiego, pomagali w realizacji przedsięwzięć komunalnych. Na tarnowskiej wsi nie zabrakło ZBoWiD-owców w wykonywaniu gospodarczych zadań rolnictwa, w miastach i zakładach budowali urządzenia socjalne, kulturalne, wypoczynkowe. W Nowosądeckim współpracując z młodzieżą — wiele miejsca poświęcili budowie dróg, urządzen wypoczynkowych, zielenców, upiększaniu osiedli. To przecież między innymi ich dziełem jest nowa szkoła wiejska w Młynczyńskich koło Limanowej nazwana imieniem Ludowego Wojska.

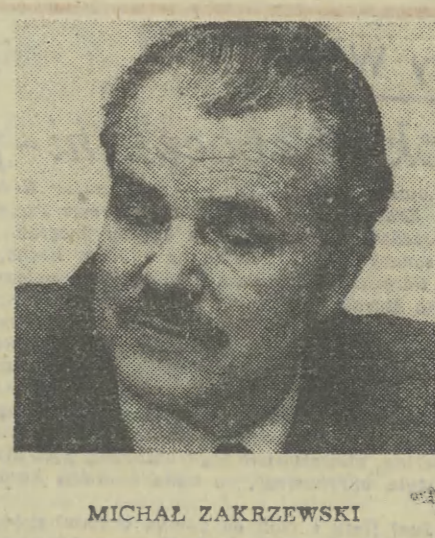
Jakże bogaty jest dorobek Związku w patriotycznym wychowywaniu młodego pokolenia i upamiętnianiu miejsc pamięci narodowej, w organizowaniu Izby Pamięci. Tych ostatnich jest w naszym województwie ponad 200. Niemal z miesiąca na miesiąc powstają nowe w szkołach, zakładach, w miasteczkach. W Tarnowskim z inicjatywy członków ZBoWiD szkoły wykonywały w ramach konkursu ponad 70 miniatur pomników, tablic, obelisków

stojących w miejscach, gdzie płynęła krew Polaków. W piwnicach gmachów zajmowanych przez gestapo w czasie II wojny światowej, gdzie na ścianach do dziś czytać można napisy więźniów — urzędzone zostanie Muzeum Martyrologii, obrazujące wieloletnią walkę mieszkańców ziemi tarnowskiej. Organizacja krakowska może się poszczycić bogatym dorobkiem w zakresie gromadzenia wspomnień i relacji z różnych wydarzeń, których świadkami byli kombatanci. Organizuje się tu Muzeum Wyzwolenia Krakowa, w którym znajdują się eksponaty związane nie tylko z tym historycznym wydarzeniem, ale także osobiste pamiątki, mundury, uzbrojenie. Wielki dorobek w tej dziedzinie ma organizacja nowosądecka. To z jej inicjatywy studenci warszawskie przeprowadzili wieloletnie badania nad okupacyjnymi dziejami Nowosądeczynny uwieczno-



JOZEF KRUCZEK

ne monografią lat walki i okupacji. Podobne prace na skalę lokalną przeprowadzono w Ochojnicy Dolnej, Gorlicach, Jordanowie, Nowym Sączu. Nie mniej cenny jest materiał na temat udziału chłopów w ruchu zbrojnym na Podhalu. Tajne nauczanie to temat innego opracowania. Kombatanci nowosądecy nie zawężają działalności historycznej tylko do własnego podwórka. Pięknie są karmy współpracy mieszkańców tej ziemi z partyzantką radziecką i południowymi sąsiadami. Tedy wiodł szlak kurierów na Węgry. Żyje są tamte dni we wspomnieniach kombatantów. Nie ma państwo- wego czy wojskowego święta, nie ma ważniejszej uroczystości lokalnej, na którą nie zapraszano by ludzi tworzących współczesną historię Polski. Jak wielkim powodzeniem cieszą się spotkania z nimi najlepiej świadczy fakt zorganizowania w Krakowskiej 8,5 tys. spotkań, w których uczestniczyło około 600 tys. osób. Podobnie jest w Tarnowskim i Nowosądeckim. Niezwykle nauczycielski na lekcjach wychowania obywatelskiego są weterani walk o Polskę Ludową, z charakterystycznym znakiem ZBoWiD w klapie. Nie szczędzą sił ani czasu.



MICHAŁ ZAKRZEWSKI

EDMUND PIEKARZ

Sam przeciw stadu wilków

MOSKWA (PAP). Tuż przed świętem podczas kolejnego obchodu ferii hodowlanych sowecho „Ajnabulakski” gdzie zimuje około pół tony krwi, stróż usłyszał niepokojące odgłosy w jednej z zagród. Po wejściu do środka zauważył wilki. Jeden z nich gołował się do skoku. Uderzenie widział tylko na moment zatrzymanym drapieżnikiem. Zwierzę natychmiast rzuciło się człowiekowi do gardła. Stary żołnierz, weteran wojenny, nie stracił jednak panowania nad sobą. Chwył za pasterski nóż. Pozostałe zwierzęta uciekły. Rano pracownicy sowecho

Sprawa sądowa o krasnoludki

LONDEN (PAP). W dalszych oszacach nawet dziecko wie, że krasnoludki to wymysł dorosłych. Ale jak się okazuje, krasnale mają swoich fanatyków, właśnie wśród dorosłych. Jednym z takich okazał się mieszkaniec Peterborough. Wniósł on sprawę do sądu przeciwko organizatorom świątecznego festynu, na którym święty Mikołaj miał wręczać prezenty w asyście krasnali i elfów. Jak wynika z pozwu sądowego, święty Mikołaj wręczał prezenty sam, bez krasnoludków. Po-

Walka z przemytem narkotyków

RIO DE JANEIRO. Kraje Ameryki Łacińskiej koordynują wysiłki w walce z przybierającym coraz bardziej zaturbowaniem rozmiarów przemytem narkotyków. Jak wiadomo, głównym rynkiem zbytu „białej śmierci” są Stany Zjednoczone. Rządy Brazylii i Peru zapoczątkowały wspólne działania w walce przeciwko przemytowi narkotyków. Zgodnie z zawartym porozumieniem, rządy obu krajów zobowiązują się podejmować wszelkie niezbędne środki w celu likwidacji przemytu, a także przeprowadzić wspólne operacje w celu wykrywania i niszczenia plantacji roślin, z których otrzymuje się narkotyki.

Nowy sposób korespondencji w Brazylii

BUENOS AIRES (PAP). W Rio de Janeiro zainaugurowano nowy sposób korespondencji pocztowej, polegający na wysyłaniu do odbiorcy listy magneto fonowej z nagranyim głosem nadawcy. Początek przesyła ją w specjalnej kopercie, która dociera do adresata na terenie Brazylii już nazajutrz, zaś za granicę na trzeci dzień.

Kupno PRZEDZARKE do użytku chaluupniczego i szarpacz typu „Wilk” lub inny — Kupiec Złotostajnia: Związek Fundackowski, Jasio — ul. Hutnicza 6, tel. 47-20. Zguby DNIA 6 I 73 r., w okolicy Suchoj Doliny zaginął pies — kundel, mały, ciemny, podpalany walczy się „Szelma”. Może nutowatycznie czarna suzarka. Proszę o odprawienie lub informację o psach za nagrodą pod adresem: Nowy Sącz, Szkoła — na 22/23, tel. 233-86. S-70075 Różne MEBŁOSCIANKI poleca nowo otwarty pawilon meblowy, Gaczonek, Kraków, Kronikarza Galla 26. S-70117 PASY — przepuklinowe, sprężynowe, pasy brzo-żne, poprzeczne, pasy lecznicze przeciw obrzę- ntu żołądka — inne — wykonuje, wysyła — or- ganizacja: Złotostajnia, 31-068 Kraków, Stradom 11.

W dniu 12 stycznia 1979 r. zmarł w wieku 56 lat Eugeniusz LAS dyrektor Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich — Oddział Okręgowy Wadowice, organizator spó- dzielności kominiarskiej, działacz ruchu ludowego, zasłu- żony działacz ruchu spółdzielczego, były żołnierz Bato- lionów Chłopskich. Za walkę z okupantem, działalność polityczną, społeczną i zawodową odznaczony Krzyżem Grunwaldu III klasy, Krzyżem Partyzanckim, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką im. Janka Krasickiego. DYREKCJA Oddziału, POP PZPR, RADA Oddziałowa i RADA Zakładowa KRAJOWEJ Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich Oddział Okręgowy w Wadowicach po długiej chorobie zmarł dnia 9 stycznia 1979 r., w wieku 76 lat. Pogrzeb odbędzie się w środę 17 stycznia o godz. 10.30 na cmentarzu Rakowickim. ŻONA, DZIECI, WNUKI, BRACIA i RODZINA Marian SZCZEPANIEC ARTYSTA RZĘBIAZ

Koleżka Józefowi Żurkowi składamy wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci SYNA Zarząd i pracownicy Huty Szkła „Prądniczanka” Mgr JERZEMU DĄBROWIE Głównemu Specjaliste ds. Pracowniczych i Ekonomicznych, składamy wyraz najgłębszego współczucia z powodu śmierci Matki DYREKCJA, RADA Zakładowa i POP PZPR KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA Usług Socjalnych BUDOWNICTWA KRAKOW. AL. SŁOWACKIEGO 39

Koleżka ANDRZEJOWI BODZIOCHOWI Kierownikowi Budowy Zakładu Budowlanego Kombinatu Przemysłowo-Rolnego „Iglolop” w Dębicy — składamy wyraz głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci ZONY Dyrekcja i Kolektiw Zakładowy i współpracownicy Zakładu Budowlanego Kombinatu Przemysłowo-Rolnego „Iglolop” w Dębicy Koleżance ANIELI KAWULA składamy wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA Dyrekcja „Spółem” WSS Oddział Gastronomiczny Rada Zakładowa, POP PZPR oraz koleżanki i koledzy

Tow. TADEUSZOWI KAWALCOWI Sekretarzowi Komitetu Zakładowego PZPR Przedsiębiorstwa ZBP „BUDOSTAL” składamy wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki EGZEKUTYWA KZ PZPR I KIEROWNICTWO ZBP „BUDOSTAL” W związku z tragiczną śmiercią naszego Kolegi mgr Jerzego Marcinkowskiego składamy Jego Rodzicom wyraz głębokiego współczucia Dyrekcja i Rada Zakładowa ZNP przy Zbroj- nej Szkole Gminnej w Sanoku

JANOWI ORACZOWI Prezesowi Klubu SKS „Start” w Nowym Sączu, składamy wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca. WSPÓŁPRACOWNICY, DZIAŁACZE I ZAWODNICZY KLUBU SKS „START” W NOWYM SĄCZU Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 stycznia 1979 r. zmarł w Wadowicach Eugeniusz LAS

Tow. TADEUSZOWI KAWALCOWI Sekretarzowi Komitetu Zakładowego PZPR przy ZBP „Budostal”, składamy wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki POP PZPR, DYREKCJA I RADA Zakładowa PBP „BUDOSTAL-2” PRACOWNICY EKSPozyTURy w KRAKOWIE

